

POSTANOWIENIE

Dnia 29 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z powództwa M. J.

przeciwko P. S.A. w G.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 29 listopada 2023 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 31 października 2022 r., sygn. akt VII Pa 131/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Poznaniu, wyrokiem z dnia 31 października 2022 r., zmienił zaskarżony przez pozwanego wyrok Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 28 października 2021 r. i oddalił powództwo odnośnie do odszkodowania w kwocie 19.800 zł za rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów oraz orzekł o kosztach procesu (pkt 1 lit. a-c).

W ocenie Sądu drugiej instancji, domaganie się przez powódkę zasądzenia na jej rzecz odszkodowania z tytułu rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia w trybie dyscyplinarnym (art. 56 § 1 k.p.) pozostaje w kolizji z art. 8 k.p., który to przepis bezpodstawnie pominął Sąd pierwszej instancji. W sprawie nie

można zapomnieć, że powódka została prawomocnie skazana za czyn z art. 286 § 1 k.k. (popelniony na szkodę pracodawcy), doprowadzając między innymi do wypłaty na swoją rzecz nienależnych składników wynagrodzenia (np. od października 2007 r. do lipca 2014 r. naliczała sobie ekwiwalent z tytułu użytkowania samochodu prywatnego do celów służbowych za dni, kiedy faktycznie nie wykonywała pracy). Takie zachowanie (z względów społecznych i moralnych) nie zasługuje na ochronę i zostało przez Sąd drugiej instancji szeroko umotywowane i poparte orzecznictwem Sądu Najwyższego. Ciężar gatunkowy przewinień powódki jest znacznie większy niż ciężar gatunkowy uchybień pracodawcy, co wyklucza przyznanie jej świadczeń majątkowych związanych z ustaniem zatrudnienia.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w części (co do pkt I) pełnomocnik powódki. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołał się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. W ocenie strony skarżącej, w sprawie doszło do niewłaściwego zastosowania art. 8 k.p., bowiem dany przepis dotyczy nadużycia, a nie naruszenia prawa; nadto odnosi się do nadużycia prawa podmiotowego, które ma naturę cywilnoprawną. Dalej skarżący wskazał, że Sąd Okręgowy w Poznaniu ułomnie zinterpretował art. 11 k.p.c., gdyż związanie wyrokiem sądu karnego dotyczy ustalonych w sentencji wyroku znamion przestępstwa, zaś wszelkie inne ustalenia, wykraczające poza elementy stanu faktycznego przestępstwa, nie mają mocy wiążącej dla sądu cywilnego, nawet jeśli są zawarte w sentencji wyroku. W końcu doszło do naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., przez orzekanie ponad granice apelacji. Postępowanie apelacyjne jest merytorycznym, ponownym osądzeniem sprawy, wobec czego wyrok sądu apelacyjnego musi opierać na jego własnych ustaleniach faktycznych i prawnych. Granice apelacji są określone przede wszystkim zakresem (granicami) zaskarżenia. Związanie sądu odwoławczego w aspekcie przedmiotowym oznacza niedopuszczalność takiego rozpoznania apelacji, która dotyczyłaby niezaskarżonej części orzeczenia.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o wydanie orzeczenia odmawiającego przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie od skarżącej na jej rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarżąca powołała się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, a zatem była zobligowana zawrzeć wywód prawny wyjaśniający na czym polega elementarne naruszenie prawa procesowego lub materialnego przez sąd drugiej instancji oraz przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205). Jest to istotne, bowiem o ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sformułowany przez skarżącą nie spełnia powyższych wymagań. W sprawie nie doszło do kwalifikowanego naruszenia art. 8 k.p. Stawiając tezę o nadużyciu przez stronę prawa w rozumieniu art. 8 k.p., należy wyjaśniać, jakie konkretnie prawo podmiotowe, które w ocenie sądu zostało naruszone, wchodzi w rachubę, czy czynienie użytku z tego prawa polega na jego sprzeczności z zasadami współżycia społecznego czy ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa (bądź i z zasadami współżycia społecznego i ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa) oraz jakie zasady współżycia społecznego zostały pogwałcone. Ponadto ocena, czy w konkretnym przypadku ma zastosowanie norma art. 8 k.p., mieści się w granicach swobodnego uznania sędziowskiego. Sfera ta w ramach postępowania kasacyjnego może podlegać kontroli tylko w przypadku szczególnie rażącego i

oczywistego naruszenia prawa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2022 r., I PSK 212/21, LEX nr 3420435 oraz powołane tam orzecznictwo).

Takich naruszeń Sąd Najwyższy przy analizie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie dostrzegł. Skarżąca nie wykazała kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów przez Sąd drugiej instancji, nie przedstawiła żadnego wyводу prawnego wyjaśniającego, w czym wyraża się owa oczywistość ani argumentów na poparcie tego twierdzenia. Na marginesie należy wyjaśnić, że Sąd Okręgowy klarownie podał, dlaczego zdecydował się odwołać do art. 8 k.p. W jego ocenie – prawidłowej zresztą – doszło do kolizji wartości, które przechylają szalę procesu na rzecz pracodawcy, bowiem jego uchybienia były marginalne względem ciężaru gatunkowego przewinień powódki. Tego rodzaju zabieg interpretacyjny nie tylko nie może być uznany za oczywiste naruszenie prawa materialnego, lecz stanowi typowe narzędzie stosowane w tego typu wypadkach.

Po wtóre, nie doszło do uchybienia art. 11 k.p.c., a przynajmniej skarżący ich nie wyjaśnił od strony jurydycznej. Popęlnienie czynu na szkodę pracodawcy w toku procesu przed sądami powszechnymi było bezsporne i nie wymagało prowadzenia postępowania dowodowego. Zatem zaakcentowanie skali przewinień powódki było jak najbardziej dopuszczalne, stanowiąc odzwierciedlenie zasady prawa do sprawiedliwego procesu, w którym wszelkie istotne okoliczności stanowią przedmiot zainteresowania sądu.

Po trzecie, zupełnie niezrozumiały staje się argument wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w zakresie naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. Z treści sprawy wynika, że pozwana zaskarżyła wyrok w części zasądzającej na rzecz powódki odszkodowanie z art. 56 § 1 k.p. W tej sytuacji nie ma potrzeby przywoływania dalszych argumentów do wykazania bezzasadności tej części wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Nie jest trafny argument powódki, że w każdym wypadku Sąd drugiej instancji jest zobowiązany czynić własne ustalenia faktyczne, zwłaszcza gdy podziela w tym zakresie stanowisko sądu pierwszej instancji. Taki zabieg jest dopuszczalny przez judykaturę (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNCP 1997 r., nr 7–8, poz. 124).

Kończąc, należy przypomnieć też skarżącemu, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2013 r., III SK 11/13, LEX nr 1380967). Tymczasem mechanizm wykładni prawa, jaki zaprezentował Sąd Okręgowy był prawidłowy. O treści prawa materialnego decyduje ustalony w sprawie stan faktyczny. Dlatego przytoczone przez Sąd odwoławczy fakty przeczą możliwości uznania, że doszło do ułomności przy subsumpcji prawa materialnego (art. 8 k.p. i art. 11 oraz art. 378 § 1 k.p.c.) Przy wykładni prawa nie opierano się na alogicznych, atypowych argumentach. Wręcz przeciwnie z prawidłową skrupulatnością Sąd oceniał poszczególne elementy zachowania powódki i odnosił je do zasad współżycia społecznego, identyfikując ich treść, rolę oraz znaczenie we wzajemnej relacji między pracownikiem i pracodawcą.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398⁹ § 2 oraz art. 98 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

(AGM)

[ał]